



Sygn. akt V KK 196/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **R. Ś.**

skazanego z art. 197 § 3 pkt. 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 kwietnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego na
niekorzyść skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 9 sierpnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we W.

z dnia 31 marca 2017 r., sygn. akt III K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze
i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu [...] do
ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 31 marca 2017 r., sygn. akt II K [...] uznał R. Ś. za winnego tego, że:

„w okresie od dnia 26 do 27 lutego 2016 r. w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, grożąc uduszeniem, wielokrotnie doprowadził małoletniego P. P. w wieku 14 lat, do obcowania płciowego w postaci odbycia z nim stosunków seksualnych oraz do wykonania innych czynności seksualnych, polegających na dotykaniu narządów płciowych pokrzywdzonego, czym działał na jego szkodę, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt II K [...], m.in. za czyn z art. 224 § 2 k.k. na karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 18 kwietnia 2013 r. do dnia 18 października 2014 r.”,

tj. popełnienia zbrodni z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 197 § 3 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 9 lat pozbawienia wolności. Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania, orzekł na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w przedmiocie dowodów rzeczowych, rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego udzielonego oskarżonemu z urzędu oraz o kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę szeregu przepisów postępowania oraz błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść wyroku i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca w apelacji również podniósł, jak określił „z daleko posuniętej ostrożności procesowej”, zarzut „rażąco niewspółmiernej kary 9 lat pozbawienia wolności orzeczonej bez uwzględnienia okoliczności łagodzących, przemawiających na korzyść oskarżonego, nie uwzględniając faktycznego rozmiaru wyrządzonej szkody fizycznej, podczas gdy prawidłowa ocena stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu uzasadniałaby orzeczenie kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia”. Wskazując na ten zarzut

obrońca wniósł o zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Sąd Apelacyjny [...], uznając za zasadny jedynie zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej kary, wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną R. Ś. Karę pozbawienia wolności obniżył do lat 7, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść R. Ś., na podstawie art. 523 § 1 i 1a k.p.k., zarzucił:

„rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego R. Ś., za przypisaną mu zbrodnię wyczerpującą znamiona art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., w rozmiarze 7 lat pozbawienia wolności, będącą konsekwencją niewłaściwego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny [...] środka odwoławczego złożonego przez obrońcę oskarżonego w zakresie zarzutu dotyczącego niewspółmierności kary pozbawienia wolności i w efekcie uwzględnienia niesłusznych argumentów przemawiających za złagodzeniem kary orzeczonej wobec oskarżonego, w sytuacji gdy okoliczności podmiotowe i przedmiotowe popełnionego przestępstwa oraz ocena okoliczności sprawy, wskazujących na wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, rodzaj naruszonego dobra prawnego jakim jest wolność seksualna, dokonanie przestępstwa na szkodę małoletniego chłopca z cechami ościężałości umysłowej, w którego psychice popełniony czyn wywarł ujemne skutki, zagrożenie uduszeniem i połamaniem rąk, działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu oraz w warunkach powrotu do przestępstwa, brak okazania skruchy i przeproszenia pokrzywdzonego, prowadzi do wniosku, że orzeczona kara jest rażąco łagodna i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względom społecznego oddziaływania kary, które przemawiają za orzeczeniem wobec oskarżonego R. Ś. znacznie surowszej kary w wymiarze 9 lat pozbawienia wolności”.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania

w postępowaniu odwoławczym.

Obróńca skazanego w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego wniesiona na podstawie art. 523 § 1a k.p.k. jest zasadna.

Zgodzić należy się ze skarżącym, że przedstawiony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego sposób ważenia okoliczności przemawiających za i przeciw R. Ś. wskazuje, że rozmiar zastosowanej wobec R. Ś. represji karnej został zdominowany okolicznościami łagodzącymi, bez uwzględnienia w sposób prawidłowy nie tylko okoliczności popełnienia przestępstwa, ale też osobowości sprawcy, przez co wymierzona mu przez ten Sąd kara jawi się jako niewspółmiernie łagodna.

Stwierdzić również należy, że Sąd Apelacyjny przedstawił całkowicie niespójną argumentację prowadzącą do zmiany wyrok Sądu I instancji i złagodzenia wymiaru kary pozbawienia wolności z uwagi na, jego zdaniem, rażącą niewspółmierność. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten wskazał, że w pełni akceptuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz opinie biegłych, aprobując równocześnie wszelkie wskazane przez Sąd Okręgowy we W. okoliczności mające wpływ na zaostrenie kary, nie podzielił natomiast stanowiska tego Sądu, jakoby w sprawie nie zachodziły żadne okoliczności łagodzące. Taką okolicznością w ocenie Sądu Apelacyjnego jest sposób wykonania tego czynu, tj. łagodny, wręcz delikatny, który nie spowodował u pokrzywdzonego żadnych obrażeń na ciele, a przemoc i groźby użyte zostały jedynie w takim zakresie, w jakim było to konieczne do osiągnięcia celu. Dochodząc jednak do tego wniosku, Sąd Apelacyjny, wbrew twierdzeniom o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, całkowicie pominął to, że oskarżony przed dokonaniem zarzucanego mu czynu groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia przez uduszenie i połamaniem rąk, jeżeli jego żądania nie zostaną spełnione. Brak użycia przemocy nie był więc kwestią wyboru oskarżonego, czy też chęcią wyrządzenia jak najmniejszej krzywdy, a jedynie konsekwencją wcześniejszych działań oskarżonego i zastraszenia

pokrzywdzonego na tyle, że użycie siły i przemocy nie było już konieczne do realizacji zaplanowanego wcześniej czynu.

Całkowicie niezrozumiałe jest również uznanie przez Sąd Apelacyjny, że zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, a więc skontaktowanie się telefoniczne z ojcem pokrzywdzonego, jego odwiezienie i oddanie w ręce ojca, miało znaczenie dla złagodzenia kary pozbawienia wolności. Okoliczności te oczywiście są zgodne z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, jednakże ocena tego zachowania zasadniczo się różni nie tylko z oceną Sądu Okręgowego, ale co istotniejsze, jest sprzeczna z oceną tego zachowania przez sam Sąd Apelacyjny dokonujący w uzasadnieniu analizy zarzutów obrońcy w zakresie oceny wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd I instancji trafnie wskazał, że tego rodzaju zachowanie oskarżonego potwierdza złe intencje oskarżonego oraz chęć wywarcia dobrego wrażenia na swój temat u osób, z którymi pokrzywdzony będzie się kontaktował bezpośrednio po bardzo przykrym dla niego zdarzeniu (str. 9 - 10).

Nieuzasadnione jest, jak słusznie wskazuje skarżący, obniżenie wymiaru kary w wyniku dokonania oceny zachowania skazanego przez pryzmat skutków, jakie wywoła ono w przyszłości w psychice pokrzywdzonego. Twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że nie będą tak dotkliwe i długotrwałe, jak zazwyczaj ma to miejsce w następstwie tego rodzaju przestępstw, na co wskazują, zdaniem Sądu, wypowiedzi świadków, nie znajduje również potwierdzenia w materiale dowodowym, który stanowił podstawę ustaleń faktycznych, w pełni zaakceptowanych w trakcie kontroli odwoławczej. Zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny na poparcie tej okoliczności odwołał się jedynie do wypowiedzi nieskonkretyzowanych świadków, co powoduje, że stwierdzenie to jest całkowicie nieuprawnione. Z zeznań dyrektora Zespołu Placówek Resocjalizacyjnych B. B. - P. wynika bowiem, że to zdarzenie wywołało u pokrzywdzonego traumę, natomiast wicedyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii, w którym pokrzywdzony wcześniej przebywał zeznała, że po powrocie był on roztrzęsiony i płakał. W sprawie tej nie można również pomijać opinii biegłego psychologa D. W., który oceniając sprawność intelektualną pokrzywdzonego poniżej przeciętnej, z cechami ociężałości umysłowej podkreślił, że sytuacja, której pokrzywdzony stał się ofiarą,

jest dla niego bardzo trudna, nie jest on w stanie sobie z nią poradzić i wywołała ona u niego silny uraz.

Powyższe wskazuje, że Sąd Apelacyjny niesłusznie nadał nadmierne znaczenie przesłankom związanym ze sposobom popełniania przestępstwa przez oskarżonego i jego późniejszemu zachowaniu i w sposób niewłaściwy zinterpretował te okoliczności, co powoduje, że wymierzona kara nie uwzględnia ich w sposób właściwy, a wymierzona kara jawi się jako niewspółmiernie łagodna. Uznając więc kasację Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego za zasadną, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego [...] w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd ten orzekając ponownie co do wymiaru kary pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo, weźmie pod uwagę nie tylko powyższe wskazania, ale także wszystkie okoliczności obciążające, które nie były kwestionowane przez Sąd odwoławczy, tak aby wymierzona kara była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a więc taka, która w sposób najpełniejszy zrealizuje wszystkie dyrektywy wymiaru kary.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.